

Jak już zawładniesz mną na niby
Ja mam z tyłu broń (z tyłu broń, yea)
Myślisz że to jest takie proste skarbie, niee
Myślisz że to jest takie proste
Jak już zawładniesz mną na niby
Ja mam z tyłu broń (z tyłu broń, yea)
Myślisz że to jest takie proste skarbie, niee
Myślisz że to jest takie proste, nie

Podły dzień, podły dzień
Zapomniałem znów popatrzeć w gwiazdy
Noc nie ogranicza do fantazji
Ściany mają uszy, sufit oczy, a podłogi głuchonieme
Zapomniałem dziś popatrzeć w gwiazdy
Teraz mówią że umarło niebo
Nie ogarniesz ile w tym jest prawdy
Nie ma większych grobów
Niż sklepienie naszych światel, serio
Byleby na minach enemy - zabił, zabił mnie
Wyliczyli mi ujemne żyć
Czy poddać się, poddać się, czy (czy, czy, czy)
Czy węzłom dać poznać ich stronę niespełnionych lin

Jak już zawładniesz mną na niby
Ja mam z tyłu broń (z tyłu broń, yea)
Myślisz że to jest takie proste skarbie, niee
Myślisz że to jest takie proste
Jak już zawładniesz mną na niby
Ja mam z tyłu broń (z tyłu broń, yea)
Myślisz że to jest takie proste skarbie, niee
Myślisz że to jest takie proste, nie

Podły dzień, podły dzień
Zapomniałem znów popatrzeć w gwiazdy
Podły dzień, podły dzień